

Jan Charytański

In memoriam Clementis Tilmann (1904-1984)

Collectanea Theologica 55/2, 197-198

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. JAN CHARYTAŃSKI SJ, WARSZAWA

IN MEMORIAM CLEMENTIS TILMANN (1904—1984)

W godzinach wieczornych dnia 21.12.1984 zmarł dr Klemens Tilmann. Polscy katecheci mogli go poznać dzięki artykułom drukowanym w „Katechecie” czy „Collectanea Theologica”. Przed wszystkim jednak spotkali się z tak zwanym „Zielonym katechizmem”, przetłumaczonym na polski przez ks. dr. Stanisława Bizunia pod koniec lat pięćdziesiątych. Z twórczością tego autora zetknęli się wszyscy absolwenci katechetyki KUL czy ATK, odegrał on bowiem wielką rolę w kształtowaniu odnowy katechetycznej naszych czasów.

K. Tilmann urodził się dnia 31.12.1904 r. Od 1924 r. studiował filozofię i teologię w uniwersytecie w Innsbrucku, która to uczelnia dała impuls do poszukiwania tak zwanej „teologii kerygmatycznej”. Uzyskał tam stopień doktora filozofii. Następnie studiował w Tybindze w uniwersytecie znanym ze swej krytycznej, a zarazem otwartej postawy. Po święceniach kapłańskich, otrzymanych w r. 1930, pracował w duszpasterstwie, a jednocześnie rozpoczął długą serię swych publikacji pierwszą książką *Das Schönste was es gibt*. W r. 1936 został zaproszony do współpracy nad przygotowywanym nowym katechizmem ogólnoniemieckim. Tak bardzo zazna- czył się w tej pracy, że już w 1938 r. zlecono mu przygotowanie projektu nowego katechizmu. On też był jednym z głównych autorów *Katechismus der Bistümer Deutschlands*. Przy tej ostatniej pozycji chodzi nie tyle o sam fakt przedłożenia nowego modelu katechizmu, ale przede wszystkim o rolę, jaką on odegrał w kształtowaniu się kierunku kerygmatycznego i to nie tylko w Republice Federalnej Niemiec. W związku z katechizmem K. Tilmann publikował wiele artykułów teoretycznych, a także nowe metodyczne pomoce.

Kl. Tilmann kształtował nową mentalność nie tylko poprzez swe publikacje, ale również jako wykładowca. Przez dwanaście lat pracował w Wyższej Pedagogicznej Szkole Monachium-Pasing. Był jednym z twórców i wykładowców Instytutu Homiletyczno-Katechetycznego w Monachium. Można dodać, że w tym instytucie stu-

diowało kilku Polaków, dziś wykładowców katechetyki czy też duszpasterzy. Kl. Tilmann długie lata współpracował z Instytutem Liturgicznym w Trewirze. W latach 1957—1973 należał do zarządu Niemieckiego Związku Katechetów, w owym czasie instytucji odpowiedzialnej za rozwój katechetyki i katechezy w Republice Federalnej Niemiec. Wyrazem uznania dla przemyśleń i twórczości Kl. Tilmanna było powołanie go do komisji przygotowującej obrady Soboru Watykańskiego II oraz dopuszczenie do obrad jako doradcy.

Kl. Tilmann swym wpływem obejmował również inne kraje Europy. Należał do założycieli Europejskiej Ekipy Katechetycznej i przez długie lata był czynny w jej zarządzie. W roku 1970 uczestniczyłem w posiedzeniu Ekipy jako pierwszy przedstawiciel krajów Europy wschodniej. W dyskusji nad ewentualnym poszerzeniem reprezentacji wspomnianych krajów Kl. Tilmann zabrał głos jako gorący zwolennik żywszych kontaktów. Można więc powiedzieć, że właśnie jemu zawdzięczamy wejście do Ekipy czterech przedstawicieli Polski. Mimo ponawianych zaproszeń Kl. Tilmann nigdy do Polski nie przyjechał. Wymawiał się brakiem kompetencji w okresie przesunięcia się akcentów ku katechezie antropologicznej. Co prawda pod koniec lat sześćdziesiątych formułował swe ujęcie katechezy egzystencjalnej, pozostał jednak do końca kerygmatykiem. Ostatnie lata życia poświęcił zagadnieniu modlitwy, a zwłaszcza medytacji. Twórczość jego zamknęła pozycja *Weg in die Mitte*.

W ostatnim dziesiątku lat katechetycy rzadko nawiązywali do Kl. Tilmanna. Nowe orientacje jakby przysypały pyłem zapomnienia wkład tego katechetyka. Na pewno jednak wszedł on do historii katechetyki i katechezy. Jemu zawdzięczamy teologiczną odnowę treści katechezy, uwrażliwienie na podmiot katechezy, a także obudzenie świadomości znaczenia modlitwy w procesie katechetycznym. Wiele jego wypowiedzi zachowało swą aktualność i niejednokrotnie będziemy jeszcze w katechetyce do nich wracali.